

W felietonach, drukowanych w ostatnich latach m.in. w "Pani", "Twoim Stylu", "Sukcesie" czy "Wprost", dostaje się wszystkim. Kobiętom, że zbyt ulegają mężczyznom. Mężczyznom, że "nie wrócili jeszcze mentalnie z polowania na mamuty". Także politykom i w ogóle - całemu narodowi. Lecz autorka nie robi tego, by odrzeć nas z godności, pognać czy ośmieszyć. Przeciwnie: by nas przebudzić, ocucić i pokazać, że potrafimy zmienić siebie i Polskę na lepsze.